KURJER WARSZAWSKI.

Środa.
Dnia 5 (17) Kwietnia 1861 Rok. **№ 97.** Jutro, Śgo Apolonjusza M.

Pocztamt Warszawski.— W odwołaniu się do ogłoszenia w gazetach w d. 30 Marca (11 Kwiet:) zamieszczonego, o zamknięciu do dalszego rozporządzenia Poczty miejskiej; Pocztamt Warszawski podaje do publicznej wiadomości, że ogłoszenie to, dotyczy tylko korrespondencji miejscowej, pomiędzy mieszkańcami miasta Warszawy, listy zaś zwyczajne, tak do miejsc w Cesarstwie i Królestwie położonych, oraz i zagraniczne, jak dawniej mogą być wrzucane do skrzynek urządzonych w rozmaitych punktach m. Warszawy, i te zwykłym porządkiem będą Pocztami expedjowane. Pomocnik Dyrektora Poczt, Radca Stanu T. *Kobierski.* Sekretarz *Kolitowski.*

Jutro o godz: 9ej rano, odbędzie się w Kościele OO. *Kapucynów,* za spokój duszy ś. p. Franciszka-Xawerego *Baldauf,* żałobne Nabożeństwo; na które, pozostałe Córki, zapraszają Krewnych i Przyjaciół.

Sekretarz Biura Jenerał Sztabs-Doktora 1ej armji, Assessor Kollegjalny *Dmitriew,* po zbyt krótkiej, ale ciężkiej chorobie, onegdaj rozstał się z tym światem.

Doszła tu smutna wiadomość o zejściu z tego świata za granicą Hrabiny z Zamoyskich *Potulickiej.*

Radca Tajny Senator *Kruzensztern,* powrócił z Drezna; a Jenerał-Lejtnant Xiążę *Bebutow,* wyjechał do Kielc.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od M. rs. 10 dla pogorzelców m. Rawy, i rs. 1 dla krawca *Rozencwejga* przy ulicy Nowe-Miasto N° 332.— Od wdowy F. U. rs. 1 dla pogorzelców m. Rawy.— Od Ludwika *Mamrot* z Kalisza złp. 150 jako wsparcie dla pogorzelców m. Rawy.

Nakładem xięgarni polskiej Adama *Dzwonkowskiego* i *Spółki,* przy ulicy Miodowej Nro 482 (4), wyszedł *Przewodnik dokładny* dla odwiedzających święte od wieków cudami słynące miejsce w Obrazie N. MARJI P. na Jasnej Górze w Częstochowie, zebrany przez Józefa *Lompę,* Członka Korrespondującego Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskiem. Xiążka ta obejmuje przedmowę, wstęp czyli pobożne westchnienie autora; Oddział I, pierwsza i powtórna pielgrzymka na Jasną-Górę; Oddział II, powierzchowna i wewnętrzna postać Jasnej-Góry; Oddział III, widzenia godne przedmioty; Oddział IV, Historja Obrazu N. MARJI P. i sprowadzenie go na Jasną-Górę; Wieczór przed szczytem Kaplicy z wizerunkiem N. MARJI P. na Jasnej Górze; Oddział Vty, *Paulini* na Jasnej-Górze; Widok z Jasno-Górskiej wieży; Przejście z Jasnej-Góry przez nową Częstochowę do Kościoła Śgo Rocha; Oddział VIty, Pomnik *Kordeckiego;* Zakonnice *Marjawitki;* Sposób zbawiennego odprawiania podróży na miejsce święte; Modlitwy, przepisy i dodatki dla pielgrzymów odwiedzających Jasną Górę w Częstochowie; Stara Częstochowa; Dodatek dla tych, co od Warszawy przez Gidle na Jasną-Górę przechodzą. *Spis rycin edycji illustrowanej.* 1) Obraz Cudowny MATKI BOZKIEJ Częstochowskiej; 2) Na karcie tytułowej znajdujący się medal bronzowy, opisany w Gabinecie Medalów Polskich *Raczyńskiego,* tom III, str: 332; z jednej strony tego medalu widziemy Obraz BOGARODZICY, trzymającej CHRYSTUSA PANA na ręku, z napisem w otoku: Sancta MARJA, Ora pro Nobis. Strona odwrotna wystawia nam Klasztor Częstochowski dawnego kształtu, z napisem u góry M(ona)sterum) B(eata) M(ARIA) V(irginis), Częstochovien(sis). U spodu processja z chorągwiami, niżej w obwodzie litery C. S. J. K. A. Zdaje się, że medal ten wybity został na pamiątkę Koronacji Cudownego Obrazu; 3) Pierwszy stan Kościoła na Jasnej-Górze; 4) Klasztor Częstochowy w latach 1620—1690; 5) Widok Klasztoru i twierdzy Częstochowskiej, jak była w roku 1813; 6) Plan twierdzy Częstochowskiej w r. 1813; 7) Widok Klasztoru XX. *Paulinów* na Jasnej Górze w Częstochowie w teraźniejszym stanie 1860 r.; 8) Wizerunek X. Augustyna *Kordeckiego,* według spółczesnego portretu znajdującego się w Klasztorze Częstochowskim; 9) Pomnik Xdza *Kordeckiego* w Częstochowie, zdjęty na miejscu i rysowany na kamieniu przez L. *Piechaczka.* Cena na zwyczajnym papierze bez obrazków złp. 2; cena edycji illustrowanej złp. 4. Exemplarze elegancko oprawne, ze złoconemi brzegami, sprzedają się po złp. 6 gr. 20.— A. *Dzwonkowski* i *Spółka.*

Nieustająca w swych przedsięwzięciach Bibljoteka Polska w drukarni *Czasu* w Krakowie, pod kierunkiem P. Kazimierza-Józefa *Turowskiego,* wydrukowała i posiada już na rok bieżący 1861 następujące dzieła: Żywot *Ossolińskiego,* przez *Bohomolca,* z dodatkiem mów tego męża stanu; Pisma Wawrzyńca *Surowieckiego.* Obok tego rozpoczęto także druk aktów do rokoszu *Zebrzydowskiego,* i gotuje się do wydania Opisania Polski, przez *Starowolskiego.* Co do dzieł Stanisława *Orzechowskiego,* te skompletowane zostaną. Zwracamy uwagę miłośników literatury na wydane przez Bibljotekę Polską ogłoszenie w rodzaju programu, a które między innemi dołączone zostało do wychodzących w Warszawie Roczników Gospodarstwa Krajowego. W programie tym są wskazane zamiary Bibljoteki, co do wydawnictwa dalszego, i zarazem dołączona prośba, ażeby wszelkie uwagi jakie się im nastręczą co do ulepszenia wydawnictwa, raczyli nadsyłać Bibljotece.

Na Wołyniu we włości Hr: Marcina *Tarnowskiego,* Pułkownika dawnych wojsk polskich, po urzędownem ogłoszeniu usamowolnienia włościan, ciż ruszyli do mieszkania Dziedzica, a stanąwszy przed pałacem, zażądali widzenia go osobiście. Wyszedłszy Dziedzic na ganek, jeszcze ust nie otworzył, gdy naczelnicy gromady w jej imieniu zabrawszy głos, oświadczyli: iż chociaż zostają wolnymi, sami jednak pragną pod dalszą jego władzą i opieką zostawać, i dzieci swoje radziby jej na zawsze powierzyć. Pełne czułej prostoty wyrazy rozrzewniły sędziwego starca, a nowomianowani wiejscy Obywatele, przekładali mu pojedyńczo swe prośby, tyczące się ich gospodarskich potrzeb, z których każda bez wyjątku najpożądańszy otrzymała skutek. Przykład ten jest żywym dowodem, że poczciwe uczucia nie wygasły w sercach naszego ludu, tam gdzie je ożywiała ludzkość cnotliwa.

(A. n.) W d. 2 b. m., zakończył życie w wieku lat 63, ś. p. Jan *Pepłowski*, Radca Stanu, Vice-Prezes Sądu Appellacyjnego, Obywatel, Dziedzic dóbr w Gub: Płockiej. Z młodych lat poświęciwszy się służbie publicznej w Wydziale Sądowniczym, własną zdolną i cnotliwą pracą, bez żadnych ubocznych pomocy, wyrobił sobie to wyższe w urzędowaniu stanowisko. Obdarzony z natury czułym i uprzejmym charakterem, w życiu prywatnem jako najlepszy Ojciec rodziny, potrafił zjednać sobie także szczerą życzliwość Przyjaciół i Kolegów, którzy w dowód tego z uczuciem prawdziwego smutku w licznem zebraniu, odprowadzili zwłoki jego na miejsce wiecznego spoczynku. Sądził on z urzędu sprawy mu podane, nie spuszczając nigdy z uwagi, że je sądzi nietylko w obliczu ludzi, lecz BOGA, i być inaczej nie mogło, bo religijne serce nieboszczyka, w całej sile czuło i otwarte było zawsze na wszystko co było szlachetne i wzniosłe. Najtroskliwsi więc o los jego duszy za grobem, mogą być spokojni, że ta stanie swobodna przed Sądem Najwyższego SĘDZIEGO.— J. C.

Złożono w Redakcji *Kurjera*: od J. Z. zebrane w kółku domowem zł. 18, tudzież od Pana R. M. zł. 3, razem zł. 21; od J. S. rs. 1 k. 50; od A. Z. kop: 50, i od E. M. kop: 50, dla biednego krawca Haskla *Rozencwejga* przy ulicy Nowe-Miasto Nro 332.— Od J. Z. B. rs. 2 dla pogorzelców m. Rawy.— Bezimiennie kop: 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*, na intencję dzieci.— Od Michaliny i Matki Julji kop: 30, na intencję zmarłego Ojca Jana.— Od M. B. rs. 2 na posadzkę w Kaplicy MATKI BOZKIEJ w Częstochowie.— Od S. K. kop: 50, i bezimiennie kop: 75 dla pogorzelców m. Rawy.

Z Płocka. — Dnia 2go b. m. JX. Proboszcz Kanonik *Szenior*, złączył świętym węzłem małżeńskim P. Lucjana *Ortyńskiego*, Artystę dramatycznego z Dyrekcji A. *Ładnowskiego*, powszechnie tak wielkim talentem na scenie, jak wysokiem ukształceniem i prawością, odznaczającego się; z Panną Marją *Osmólską*, córką zacnego Oficera Wojciecha *Osmólskiego*.

Z Nowogródka, 17 Marca.— Dziś w nocy, całe miasto zbudziło się w trwodze, przy biciu dzwonów. Między 1szą a 2gą godziną po północy, wszczął się pożar w gmachu gimnazjalnym. Spłonęło górne piętro, gdzie było mieszkanie Dyrektora, bibljoteka, gabinet fizyczny i sala posiedzeń. Dół ocalał. Szczęściem jednak uratowano bibljotekę i gabinet fizyczny. Miło nam powiedzieć, że cały ratunek zawdzięczamy młodzi szkolnej. Pomimo że dach był już w płomieniach kiedy się zbudziła i otaczający lud stał bezczynnie, uważając niepodobieństwo pomocy, a pewność niebezpieczeństwa; dziatwa z zapamiętałością prawdziwie dziecinną rzuciła się na ratunek. Widok przerażenia ukochanego a schorzałego ich Dyrektora, jego rodziny śród trwogi, i wszelkich okropności chwili, kazał im raz pierwszy zapomnieć o posłuszeństwie. Ze łzami w oczach rzucili się wbrew rozkazom Zwierzchności, śród płomieni, padających belek i krokwi. BÓG widomie podtrzymywał i osłaniał te młode szlachetne głowy, na krawędziach murów, pod padającemi sufitami, dodając siły do dźwigania ciężarów nad ich wiek. Ocalili wszystko i wszyscy zdrowi. Zaprawdę piękny to i wymowny dowód gorącego serca młodzieży naszej i zacności człowieka, który tak gorącą wdzięczność budzi.

Nakładem Xięgarni Polskiej, Adama *Dzwonkowskiego i Spółki*, ulica Miodowa Nr 482, wyszedł zeszyt IV dzieła: *Hetmani Polscy*, Koronni i W. X. Litewskiego, wizerunki zebrane i rytowane, przez Wojciecha *Gersona*; objaśnione textem historycznym, przez Juljana *Bartoszewicza*. Zeszyt ten obejmuje portrety i biografje: *a)* Pawła *Sapiehy* (herbu Lis), Wojewody Wileńskiego, Hetmana Wielkiego Litewskiego. *b)* Jana-Klemensa *Branickiego* (herbu Gryf) Kasztelana Krakowskiego, Hetmana Wielkiego Koronnego. *c)* Krzysztofa-Mikołaja *Radziwiłła* (herbu Trąby), Wojewody Wileńskiego Kanclerza i Hetmana Wielkiego Litewskiego. Obecnie prenumerata ogłasza się na 16 zeszytów. Cena zeszytu mieszczącego w sobie trzy wizerunki z textem obszernym polskim i krótkim francuzkim, jest rs. 1 kop: 50. Przedpłata pierwsza wynosi rs. 3, która policzoną będzie przy ostatnich zeszytach. Na prowincji prenumerata uiszczać się będzie w czterech ratach; dwie pierwsze po rs. 5, dwie ostatnie po rs. 7: pierwsza rata ma być z góry zapłaconą, druga po odbiorze czwartego zeszytu, trzecia po odebraniu ósmego zeszytu, czwarta czyli ostatnia, po odebraniu dwunastego zeszytu. Dla wnoszących całkowitą przedpłatę z góry oznacza się cena wszystkich 16tu zeszytów na rs. 20. Po wyjściu zaś całego dzieła (16 zeszytów) cena podwyższoną będzie na rub: sr: 25. Galerja Hetmanów stanowi *dalszy ciąg Album Królów*. Herby i podobizny podpisów (facsimilja) przy każdym prawie wizerunku domieszczone są i nadal będą. Rachując na wsparcie Rodaków, bez którego nic wykonać niepodobna, przyrzekamy z naszej strony wszelkich możliwych dołożyć starań, ażeby wychodzące dzieło, tak pod względem artystycznym, jakoteż i historycznym, godnie odpowiedziało oczekiwaniu czytającej Publiczności, dla której niech będzie rękojmią naszej słowności, *sumienne wywiązanie się nasze z wydawnictwa Galerji Królów Polskich*.— A. *Dzwonkowski i Spółka*. — NB. (P.S.) Wizerunki Hetmanów wychodzić będą nie koniecznie porządkiem chronologicznym, ale w miarę zebrania portretów autentycznych; w końcu jednak dzieła zupełnie się skompletują i we właściwem miejscu wraz z textem dołączą, w którym to celu stosowne objaśnienie (spis chronologiczny) w swoim czasie dołączony zostanie. Dołączonym również będzie wykaz materjałów użytych przez Pana *Gersona* do narysowania wizerunków.

Z narodów Słowiańskich, Czesi są najbardziej, jak wiadomo muzykalni, chętnie też pochwytują każdą sposobność, gdzieby można z muzyką się popisać. Do takiej *Besedy* muzykalnej, daje powód rocznica ŚŚ. Cyrylla i Metoda, Apostołów Chrześcjaństwa w Czechach. Będą brać udział w niej, w salach *Sperla* w Wiedniu, odbyć się mającej: wirtuoz na flecie *Trzak*, pjanistka Panna *Zadrobilek* i śpiewaczka Panna *Dawiszyńska* (Polka), i t. d. Professor *Förchgott* będzie dyrygował trzema chórami: Czeskim, Serbskim i Słoweńskim, czyli raczej jeden chór męzki będzie exekwował na przemian powyższe trzy chóry. Po zakończeniu *Besedy*, na której i deklamacje różnych poezji ważną rolę grają, da się słyszeć orkiestra.

W roku 1862 ma się odbyć w Prusach wielka wystawa rolnicza, na urządzenie której, Rząd zaforszusował 1000 talarów.

Zaprowadzony w Królewcu w Prusach Wschodnich, targ na konie, odbędzie się w dniu 27, 28 i 29 Maja r. b. Najcelniejsze stada Prus Wschodnich i Litwy, dostarczają konie najszlachetniejszej krwi na ten targ, każdy więc chęć kupna mający, znajdzie tam największy wybór. Ku dogodności kupujących i celem ułatwienia transportów na kolei żelaznej wschodniej, przedsięwzięte zostały odpowiednie środki. W Królewcu w Prusach Wschodnich w Marcu 1861 r. Komitet dla targu na konie: (podb:) *v. Bardeleben*, dziedzic Rinau; *v. Gottberg*, dziedzic dóbr Wulfshöfen; *v. d. Groeben*, dziedzic dóbr Rippen; *v. d. Groeben I.* Rotmistrz i Szef szwadronu w Królewskim wschodnio-pruskim pułku kiryssjerów Nr 3; *v. Zander*, Kapitan i Szef kompanji w Królewskim pierwszym wschodnio-pruskim pułku grenadjerów Nr 1.

Xięgarnia pod firmą E. *Wende i Spółka*, przy ulicy Senatorskiej Nr 2gi, wprost handlu W. *Dobrycza*, odebrała już dzieło: *Jadwiga* i *Jagiełło*, opowiadanie historyczne, przez Karola *Szajnochy*, tom 1szy, cena za trzy, rs. 6. Rozbitek, powieść Zyg: *Kaczkowskiego*, 3 tomy, rs. 4. Najnowsze i najciekawsze doświadczenia w gorzelnictwie i t. p., przez H. *Böhm*, rs. 1. Modlitwy dla Polek wyznania mojżeszowego ułożone, p. *Rozalję* z Felixów Ab: S. kop: 75. Kwestje językowe, p. *Glossofila*, kop: 60. O związku moralności z ekonomją polityczną, podług wykładu H. *Baudrillard*, napisał Jan *Niemirowski*, kop: 90. Złote kajdany, tragi-komedja w 5u aktach, p. J. *Korzeniowskiego*.

W chwili kiedy hodowanie jedwabników, dzięki zawiązanej u nas przed kilkoma laty Spółce Jedwabniczej, coraz więcej szerzyć się zaczyna, otwierając nowe źródło bogactwa narodowego, nie od rzeczy będzie wspomnieć o wyjściu w wybornym przekładzie polskim nader praktycznego i pouczającego w tym przedmiocie dziełka p. t. *Rady dla zaczynających hodowanie jedwabników*, napisanego przez P. *de Boulerois*, Sekretarza Towarzystwa Jedwabniczego Francuzkiego. Dziełko to wykazuje nietylko możność rozwinięcia przemysłu jedwabniczego, ale zarazem podaje sposoby hodowli morwy i jedwabników. — Główny skład dziełka znajduje się w xięgarni *Błaszkowskiego*, na Krakows:-Przedmieściu.

P. *Ratel*, mechanik i gospodarz praktyczny w departamencie Cote-d'Or, wynalazł machinę do klepania kosy. Wyższość jej nad używanym dziś pospolicie przyrządem, zawierająca się w tem, iż klepanie kosy odbywa się równo i śpiesznie, została przyznaną przez specjalistów. Kto się przypatrzył, ile zwyczajne klepanie kosy zabiera czasu i sprawia utrudzenia kosarzowi, a zarazem jak się samo narzędzie psuje od nieumiejętnie prowadzonej operacji, ten łatwo zrozumie, iż wynalazek P. *Ratela* jest niemałej wagi dla rolnika.

Piszą z Libawy, iż budowę portu w tem mieście już rozpoczęto, a do linji kolei żelaznej Libawskiej mają przystąpić zaraz po ukończeniu prac około Wilna, co jak zapewniają, stanie się w Sierpniu r. b.

Między wyższemi zakładami naukowemi w Anglji, uniwersytet Dubliński bez zaprzeczenia należy do lepiej uposażonych. Roczny jego dochód wynosi do 64,000 fst. czyli 400,000 rs. Dyplomy, opłata za lekcje i t. p. wpływy, wnoszone przez uczniów, czynią mu 30,000 fst. czemu się dziwić nie możemy, bo wiadomo, że w Anglji wyższa nauka kosztuje drogo, kiedy ludowe wykształcenie przychodzi darmo. Resztujące 34,000 fst. pobiera uniwersytet z swej własności ziemskiej. Ciało uniwersyteckie składa się z rektora (prevost), biorącego rocznej pensji 4000 fun: szterl:, siedmiu członków starszych, płatnych po 2000 fst. i 27 młodszych (Junior Fellows) po 1000 fr. i 70 studentów (scholars) otrzymujących stypendja.

W Anglji od niejakiego czasu zaczyna się upowszechniać zwyczaj chowania zmarłych w trumnach z palonej gliny, którym dotąd wprawdzie nadają tylko formę zwyczajną trumien; sądzą jednak, że wkrótce sztuka i przemysł przyczynią się do zmiany tej formy na kształtniejszą. Wszakże urny z palonej gliny przetrwały wieki w ziemi, nawet bez polewy, i przekazały nam popioły przodków, kiedy drewniana trumna już po upływie kilku lat ulega zniszczeniu. Coraz to wyższe ceny drzewa stały się powodem do zastosowania palonej gliny w celu wskazanym; rozsądne naśladownictwo może się przyczynić do szybkiego rozpowszechnienia tego pomysłu.

Jak wiadomo, stawiono wydziałowi przyjaciół sztuk w Londynie pytanie, czyli jedynie obrazy spółczesnych malarzy mają być przypuszczane na wystawę na rok przyszły, a jeżeli także obrazy dawnych mistrzów, jaki perjod ma być przyjęty za ostateczną granicę. Wydział pod przewodnictwem Lorda *Stanhope*, po długich naradach następującą powziął uchwałę: Co do malarskich szkół zagranicznych, które zechcą brać udział w wystawie, pozostawia się każdemu krajowi do woli, oznaczyć epokę, z której ma wybór obrazów nastąpić. A chcąc zapobiedz nieporozumieniom, będzie zawczasu ogłoszone, jak wielkie będzie miejsce wystawy dla każdego kraju; ale równocześnie będą wydziały zagraniczne zawiadomione, że główne przeznaczenie wystawy jest unaocznić, jaki jest stan sztuki teraźniejszości. Co do szkoły Angielskiej, postanowiono przypuścić na wystawę dzieła malarzów, którzy słynęli od r. 1762, a więc także dzieła Hogarta, Hudsona, Reynolda, Ganisborough i Wilsona.

Zakład narzędzi i maszyn rolniczych P. *Dutkowskiego*, w Elizabetgrodzie zadowalniający potrzeby miejscowego rolnictwa, obecnie wszedł w stosunki z Antwerpijskiemi fabrykantami Braćmi *Breslami*, którzy mają mu nadsyłać maszyny partjami i nawet w zakładzie P. *Dutkowskiego*, urządzonym będzie oddzielny skład tych maszyn, skutkiem czego, jak mówią, cena maszyn ma się zniżyć od 25 do 30%.

P. Emil *Hignet*, który ciągle i wyłącznie zajmuje się sztucznem rozmnażaniem ryb i doświadczeniami nad zaprowadzeniem w naszym kraju różnych gatunków łososi i pstrągów, zawiadamia osoby których to interesuje, że w zakładzie jego w *Brühlowskim* pałacu, widzieć można codzień, w godzinach rannych, młode reńskie łososie, tego roku wyklute, niemniej młode pstrągi tegoroczne, pochodzące z ikry przywiezionej z pstrągarni W. Doktora *Radziwonskiego*, w Krakowskiem Okręgu.

(*)

Złożono w Redakcji *Karjera* od W. J. kop: 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*.

W Nr 14 *Tygodnika Lekarskiego* zawiera: Dymniki, Sprawozdanie z chorób leczonych u zdrojowiska w Busku, podczas pory kompielnej 1860 r. *Przystański*: Uwagi nad artykułem P. *Karwackiego; Natanson*: Rozbiór anatomji, Prof: *Hirschfelda*.

Jutro o 8ej wieczorem, rozpoczyna się nowa lunacja, to jest *pierwsza kwadra*, i zdaje się, że z nią nastaną już ciepła, a z kolei i majowe deszczyki, tak wpływające na roślinność.

Z Wilna.— Co miesiąc czytając wyszczególnienia ofiar przedmiotów do naszego Muzeum składanych, chodzimy je oglądać, ciesząc się wzrostem tego przybytku narodowych pamiątek. Nie mniejszego i w tym miesiącu doświadczyliśmy uczucia radości, widząc tam świeżo ofiarowaną przez zmarłego niedawno Obywatela ś. p. *Kułakowskiego*, gitarę Franciszka *Karpińskiego*, przy której nieśmiertelny Poeta, śpiewał czułe piosenki, ubóstwianej przez siebie niegdyś *Justynie*.

Rozprawa. *O listach żelaznych czyli glejtowych i o formie odwoływania się od wyroków i postanowień Sądów karnych*, przez Konrada *Machczyńskiego*, wyszła w osobnem odbiciu z druku i jest do nabycia we wszystkich xięgarniach w Warszawie i na prowincji, po zł: 3 gr: 10. Skład główny w xięgarni Alexandra *Lewińskiego*, przy ulicy Miodowej, pod filarami. Roztrzygnięcie przez Autora w duchu postępowych wyobrażeń pytania, co do formy w jakiej odwoływać się można w sprawach karnych. Gruntowny rozbiór przez Autora tej i innych ważnych kwestji prawnych, ciągle w praktyce sądowej nastręczających się, jest prawdziwą przysługą, dla naszej jurisprudencji kryminalnej.

Władysław *Plichta*, Reskryptem Komissji Rządowej Sprawiedliwości, daty 28 Stycznia (9 Lutego) r. b., mianowany Obrońcą przy Sądzie Pokoju Okręgu Czerskiego, pełnienie tychże obowiązków rozpoczął, o czem ma honor osoby interessowane powiadomić.

Mam zaszczyt donieść, że Izbę Felczerską z pod Nru 1401 przy ulicy Sto-Krzyzkiej dotąd przezemnie utrzymywaną, przeniosłem pod Nr 1367 przy tejże ulicy, gdzie wszelkie czynności felczerskie i chirurgiczne dopełniam.— Alexander *Leszczyński*, Starszy Felczer.

W jatce Nr 1109 przy ulicy Waliców, zabrakło chwilowo mięsa wołowego. Niedostatkowi temu zapobiegł Obywatel właściciel tejże posessji i od dnia 5 (17) b. m. (od Środy), sprzedaż częściowa wszelkiego mięsa wołowego, cielęcego, wieprzowego, jak najrzetelniej będzie uskuteczniana przy pomocy Administratora mięsnych sklepów w tej mierze przez Rząd ustanowionego. Oczem mieszkańców okolicznych ulic Śgo KAROLA *Boromeusza* zawiadamia. — Alexander *Wołowski*:

Wczoraj w Teatrze, z rusztowania wzniesionego pod żerandolem, spadł tokarz, który odbiwszy się o jedną z loż upadł na ziemię mocno potłuczony.

Po wzajemnem porozumieniu się, postanowiliśmy istniejący w Warszawie dom handlowy pod firmą Tytus *Halpert, Zakrzewski et Comp:* z d. 31 Marca r. b. zwinąć, przekazując tak aktywa jak pasywa nasze, PP. Tytus *Halpert et Comp:*, na których okólnik poniżej ogłoszony, powołujemy się. Dom nasz w Uściługu, aktem urzędowym z d. 11 (23) Lutego r. b. pod firmą: *Dom Handlowo-Komissowy Wołyński* Tytus *Halpert, Zakrzewski et Comp:* ustanowiony, w niczem nie zmieniony, i nadal pozostaje, i podpis tegoż za zgodą wspólników prowadzić będzie wyłącznie P. Tytus *Halpert*.— Tytus *Halpert*, Jan *Zakrzewski*, Alex: *Chmielewski*.

Niniejszem mam honor donieść, iż po rozwiązaniu istniejącego tu dotychczas domu handlowego pod firmą: Tytus *Halpert, Zakrzewski et Comp:*, takowy na rachunek własny i pod firmą: Tytus *Halpert et Comp:* począwszy od dnia dzisiejszego prowadzić dalej będę, przejmując jednocześnie aktywa i pasywa poprzedniej firmy.— Tytus *Halpert*, dnia 31 Marca 1860.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 65; za *obligi skarbowe* (oprócz kuponu), dają rs. 88 kop: 57, wartość kuponu kop: $17^7/_8$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu (oprócz kuponu), żądają rs. 14 kop: 86, dają rs. 14 kop: 83, wartość kuponu kop: 19.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 2 kop: $2^1/_4$ do rs. 2 kop: $5^1/_4$, za garniec od kop: 66 do kop: 67.

AUSTRJA. *Wiedeń, 12go Kwiet:*— Słychać, iż Ministerstwo skarbu przygotowało już przedstawienia finansowe dla reprezentacji Państwa. Składają się one z budżetu i bilu bankowego. Budżet jest rozpisany dla całej monarchji. Bil bankowy ma na celu, już to z pomocą istniejącego Banku Narodowego, jeśli się na to zgodzą akcjonarjusze, już też przy spółdziałaniu nowego banku rozpocząć wypłaty gotowizną w przeciągu 18tu miesięcy i tym sposobem przywrócić kredyt walucie Austrjackiej. — W skutku wieści o zachwianiu się stanowiska P. *Schmerlinga* w Gabinecie, rozgłoszono, że Hr: *Clam*, znany przywódca stronnictwa szlacheckiego w wzmocnionej Radzie Państwa, porozumiał się z Hr: *Szeczen*, i że kombinacja ministerjalna torysowska Czesko-Węgierska jest prawdopodobną. Kombinacja ta zadowolniłaby może Węgrów, ale wieść o niej nie zdaje się być uzasadnioną. — Na Sejmie Czeskim, w Pradze, przedstawiono w dniu dzisiejszym do rozbioru wniosek *Riegera*, o nieodpowiedzialności deputowanych.—Zdaje się, że Rząd Austrjacki nie chce robić już żadnych dalszych ustąpień Węgrom, w skutku czego trudno spodziewać się zgodnego załatwienia nieporozumień między Austrją i Węgrami. (Schl: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 12go Kwiet:*. — Głoszą tu za rzecz pewną, że P. *Persigny*, który zawsze jest stronnikiem przymierza angielskiego, na ostatniej Radzie Ministrów, żywo powstawał przeciw publicznemu petycjowaniu na korzyść utrzymania okkupacji francuzkiej w Syrji. Podobno jednak Minister spraw wewn:, miał przeciw sobie Cesarza i wszystkich Kollegów. Zauważono pomimo to, że *Patrie* wstrzymała się dziś już od wskazania, jak to wczoraj zrobiła, miejsc u których się podpisuje ta petycja.— Wojska francuzkie odniosły w Kochinchinie znowu świetne, ale drogo okupione zwycięztwo. Silnie oszańcowany obóz Anamitów pod Saigon, został zdobyty po podwójnym ataku. Nieprzyjaciel oprócz ognia karabinowego, zrządzał Francuzom szkodę wyborną artylerją. Jenerał *Vassoigne* został raniony kartaczem w lewą rękę, a pomiędzy zabitymi znaleziono także Jenerała, który dowodził artylerją Anamitską. 2go Marca korpus expedycyjny wyruszył w dalszą drogę, dla wyrugowania nieprzyjaciela z pozycji zajmowanych w Binhoe i Mytho. Spodziewano się nowych zwycięztw. — Pomiędzy P. *Thouvenel* i Radą Federalną Szwajcarską wymienione

podobno zostały nader uprzejme noty w przedmiocie traktatu handlowego, między obu krajami projektowanego. — Jeden z znakomitszych domów handlowych Marsylskich otrzymał z Grecji listy donoszące, że w kraju tym szerzy się silna agitacja. Emissarjusze nakłaniają wyspy Jońskie do powstania, o którem głośno wszyscy mówią tak tam, jak i w Albanji. Każdy uzbraja się i zaopatruje w amunicją, a barki greckie krążą nieustannie, dowożąc broń i proch. Położenie rzeczy jest tak naprężone, że zarząd Siedmiu Wysp domaga się jak najspieszniej posiłków. Wypadki te, spowodowały powiększenie załogi na Malcie, gdzie także ma wysiąść kilka nowych pułków, z Indji wracających. — Krąży pogłoska, że opozycja zamierza przedstawić w Ciele Prawodawczem projekt dotyczący swobody prasy, nie wiadomo jednak czy zdoła go przeprowadzić.— Donieśliśmy już, że postanowieniem Ministra wojny, Marszałka *Randon*, opłata zastępstwa wojskowego, podniesioną została z 2,200 na 2,500 fr:. Uważają powszechnie ten krok za symptomat niekorzystny dla pokoju. (Ind: Bel:).

Niemcy. *Monachium, 11 Kwiet:.— Neue Münchener Ztg* urzędownie zaprzecza wieści podanej przez *Hamburg: Nachrichten*, jakoby Rząd Bawarski zapytywał w Paryżu, jaką postawę Rząd Francuzki zachowa na wypadek, gdyby Bawarja, w razie ważnych wstrząśnień wewnętrznych w Austrji, zajęła Salzburg i Tyrol. — (Schl: Ztg).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, *14go Kwiet:* — Dzisiejszy *Observer* donosi, że Kanclerz Izby skarbowej, Sir *Gladstone*, przedstawi jutro Izbie Niższej budżet bez deficytu. Budżet ten nie zawiera żadnego nowego podatku, lecz owszem wykazuje przewyżkę.

Paryż, *14go Kwiet: — Monitor* ogłasza dekret, dotyczący decentralizacji administracyjnej, poprzedzony stosownym raportem P. *Persigny*. Prefekci i podprefekci będą nadal decydowali niektóre sprawy i interesa departamentowe, które dotychczas zależały od decyzji Ministerstw.

Paryż, *15go Kwiet:* — Broszura Xięcia *Aumale* pod tytułem: *List o historji Francji*, została zasekwestrowaną.

Bern, *15go Kwiet:* — W tutejszych sferach urzędowych otrzymano z Turynu wiarogodną wiadomość, że Garibaldyści, po naradzie, postanowili w r. 1861 trzymać się odpornie, gdyż do działania zaczepnego są za słabi, a odrzucają pomoc Francji.

Madryt, *12go Kwiet:.*— P. *Rios-Rosas* kończył dziś w Kongresie swe interpellacje. 169 głosów przeciw 68 zatwierdziło politykę Rządu. — *Gazette* ogłosiła prawo o alienowaniu dóbr Kościelnych.

Turyn, *13go Kwiet:.* — Jenerał *Fanti* przedstawił dziś Izbie deputowanych projekt do prawa o poborze 18,000 ludzi w prowincjach Neapolitańskich.— *Alfieri* interpelował następnie Ministra oświecenia publicznego w przedmiocie swobody nauczania i administracji wychowania. Minister w odpowiedzi oświadczył, że jest stronnikiem swobody myśli i wychowania wyższego, a oświadczenie to oklaskami przyjęto.— P. *Mamiani* brał udział w rozprawach. — *Nationalites* dzisiejsza podała wiadomość, jakoby z urzędowego źródła pochodzącą, o zgonie Papieża, inne dzienniki jednak zaprzeczyły tej wieści.

Turyn, *13 Kwiet:.*— Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Deputowanych, Prezes odczytał list *Garibaldego* z oświadczeniem, że w swej odpowiedzi do stowarzyszeń rzemieślników, niechciał obrazić ani Króla ani Parlamentu. Szacunek jego dla Króla, oraz czyny dla ojczyzny, są zbyt znane, iżby uważał za potrzebne więcej się usprawiedliwiać. Postępowanie względem armji południowej napełnia pogardą jego duszę. *Garibaldi* proponuje obszerne narodowe uzbrojenie. (Schl: Ztg).

Rozmaitości. — Między pozostałemi listami Kazimierza *Kontryma*, Adjunkta przy b. Uniwersytecie Wileńskim, znajduje się następna ciekawa zoologiczna wiadomość: W Marcu 1827 r. pisze ten zacny Professor do ś. p. Professora *Wolfganga*, przyjaciela swojego, pod d. 27go Kwietnia z Rosień, Żydzi Rosieńscy kupili u szlachcica *Norwiłły* z Dyrdyszek, Parafji Szydłowskiej, i zabili ośmioletniego wołu, który prócz zwyczajnych na głowie, miał jeszcze dwa rogi płaskawe na grzbiecie, mało od ćwierci łokcia krótsze, i po kilkanaście rogów po bokach, z prawego więcej jak z lewego. X. Przeor Dominikański niedawno dowiedziawszy się o tem, poczynił wszelkie starania o dostanie skóry rogatej tego wołu, wywiezionej już do Niemokszt. Atoli te starania na niczem spełzły. Wół ten w drugim już roku życia, zaczął dostawać rogów nadzwyczajnych, które coraz liczniej wyrastały, i gdyby żył dłużej, miałby ich więcej, bo już świeże wyrastać poczynały. Zdrowia był dobrego i do pracy zdolny.— Rząd Stanów Zjednoczonych, żywy wziął udział w projekcie P. *Verarda*, połączenia Starego Świata z Nowym, linją telegraficzną przez Kalifornję. W Stanach Zjednoczonych uformował się komitet, mający na celu urzeczywistnienie tego projektu; jeden z członków tego komitetu, wkrótce ma się udać do Francji, dla rozpoczęcia układów z zawiązującem się Stowarzyszeniem w Paryżu. W Anglji również utworzył się komitet specjalny do tego przedsięwzięcia. W obu tych komitetach wzięli udział reprezentanci nauki, przemysłu i handlu Anglji i Stanów Zjednoczonych. — Xiąże *Saxe-Koburg-Gotha* przeznaczył 70,000 fr: na koszta expedycji, udającej się dla zebrania szczegółów o śmierci lub życiu Edwarda *Vogla* w Afryce i pozostałych po nim rękopismach. Nadeszły wieści, iż znakomity ten podróżnik jest trzymany w więzieniu przez Sułtana krainy Warrk. — Przy obsaczaniu Gaety, na jeden z parostatków upadła bomba rzucona z twierdzy, i podskoczywszy kilka razy, potoczyła się pod nogi P. *Galli di Mantica*, komendanta parostatku. W tej chwili pewien młody majtek rzucił się ku niej, porwał w ręce, napluł do rurki dla zagaszenia ognia i wyrzucił do morza nim się mogła rozerwać.

Szarada.

Pierwsze trzecie jak to wiecie
Na nic zdatne są na świecie,
Czy to ludzie, czy to rzeczy,
Nikt mi tego nie zaprzeczy.
Drugim szczerze kogoś darzę,
Ale kogo, *trzecim* wskażę.
Wszystkie gdy wyjrzą z ziemi, oko zachwycają
Lecz *nie miłe* gdy z góry na ziemię spadają.

(Zeszła Szarada, *Ruina*).

DONIESIENIA.

Komora Celna Szczypiorno niniejszem obwieszcza, że w dniach: 15, 16 i 17 b. m. w domu *Wejchta*, sprzedawane będą towary, w ogóle na rs. 1,500, oszacowane, a mianowicie: wełniane, bawełniane i inne drobne, oprócz tego sprzedawane będą towary konfiskowane przez Podgrabowską, Grodzicką i Czełnachowską Komory. — Dyrektor Komory, *Statkowski*.

Od 1go Lipca 1861 r. jest do wynajęcia:
1) Na Krakowskiem-Przedmieściu, prawie naprzeciw Hotelu Saskiego, w domu pod Nrem nowym 68, Pierwsze piętro z oświetleniem gazowem, w którem dotąd Magazyn Mód istnieje, na takiż sam proceder lub na prywatne mieszkanie.
2) W tymże domu 3cie piętro, z trzech POKOI, Kuchni angielskiej i Piwnicy składające się. Wiadomość u Gospodarza w tymże domu, na 2m piętrze.

TOALETA damska, mało używana, mahoniowa, z lustrem szkła zagranicznego, jest do sprzedania za rs. 30. Wiadomość w domu pod Nrem 1338, przy ulicy Sto-Krzyzkiej u Stróża Jana.

W Składzie przy ulicy Długiej, w domu Elerta pod Nr 543 (nowy 10), są do sprzedania każdego czasu, **WĘGLE kamienne** w najlepszym gatunku, po cenie umiarkowanej.

Na obecną porę znany od lat kilkunastu
SKŁAD SUKNA i KORTÓW
pod firmą F. Librowicz,
zaopatrzony został w najświeższe i najmodniejsze Korty i Korciki, tak na damskie jak i na męzkie ubiory, z najcelniejszych fabryk zagranicznych i krajowych. Skład exystuje przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1778C, wprost sztachet Ogrodu Krasińskich, w domu Wgo Adama Epstein.

Ktoby potrzebował **BUCHALTERA** fabrycznego i handlowego, dobrze obznajmionego z tym rodzajem czynności, zechce nadesłać swój Adres pod Nr 834, przy ulicy Ogrodowej, do Ludwika Eytnera.

Potrzebnym jest na wieś do Cesarstwa **Nauczyciel Muzyki**, na Fortepjanie i Skrzypcach, Niemiec albo Czech. Interesowany raczy się zgłosić do Szwajcara Hotelu Saskiego, a ten wskaże mieszkanie Osoby z którą się rozmówić może. — Tamże jest do zbycia za pomierną cenę, **Kareta** podwójna, używana, z wszelkiemi rekwizytami do podróży.

SUKNIE DAMSKIE.
Ktoby chciał mieć Suknie Damskie zrobione kompletnie ładnie, nie drogo i podług wybranych przez siebie Żurnali, niech się raczy zgłosić do Zakładu Krawiectwa Damskiego, w narożnym domu, pod Nr 786 przy ulicy Elektoralnej, naprzeciwko Fabryki Frageta, w oficynie na 1m piętrze.

KAWIORU
średnio prasowanego, mało solonego, jeszcze tylko dostać można w Handlu Win i Towarów Kolonjalnych Ludwika Bogdańskiego, przy ulicy Krakow:-Przedm:, w domu dawniej Dra Malcza Nr 372, obok Dobroczynności, i takowy sprzedaje się po cenie bardzo umiarkowanej, bo tylko po Kop: 65 (Złp. 4 Gr. 10) za funt. Tenże Handel poleca się i z innemi Towarami świeżo otrzymanemi, z których Szanowna Publiczność zadowoloną zostanie.



MAMKI Wiejskie i Miejskie są w Kantorze u Akuszerki przy ulicy róg Złotej i Zgody, dom Modzelewskiego pod Nr 1521. Tamże znajduje się **NIAŃKA** z chlubnym świadectwem. — **Cieciersku.**

Podpisana żadnych długów i zobowiązań nie zaciąga i żadnych też dowodów, rewersów i t. p. nie podpisuje, ani nikomu nie wydaje, dla tego ostrzega, że jeżeliby ktokolwiek zgłosił się z tego tytułu z jej jakoby podpisem, sam sobie winę przypisze, iż mimo straty de odpowiedzialności Sądowej pociągniętym zostanie. — Zuzanna Kühnel, Emerytka, zamieszkała w Warszawie pod Nr 2771.

Skład Cygar Zagranicznych
przy ulicy Senatorskiej w domu Lovenberga Nr 467,
nowo otworzony,
poleca się względom Szanownej Publiczności tak co do wyboru najlepszych gatunków **CYGAR** wprost z Zagranicy sprowadzanych, jako też i co do cen takowych; również w Składzie powyższym sprzedają **PAPIEROSY** Rossyjskie.

Wiadomość z Kantoru Stręczeń Służących F. PAWŁOWSKIEGO,
przy ulicy Bednarskiej, w domu XX. Karmelitów.
Zawiadamia, iż Osoby życzące mieć prędzej Sługi dostarczane, raczą złożyć w Kantorze kantorowe i dla woźnego, a gdyby w dwóch dniach sługa nie była dana, to pieniądze na każde żądanie zwrócone będą. Każda Sługa powinna być po zgodzie, zapisana w xięgach kantorowych, gdzie mieszka lub służyła, aby w razie wypadku znalezioną była, i Państwo zaraz po zgodzie do zapisu odsyłać powinni. Nadmienia się przytem, że Kantor posyła Sługi tylko dobrze rekomendowane, z podpisem i pieczęcią Kantoru, i za takie tylko Kantor ręczy.

BIURO INFORMACYJNE
Guwernerów i Guwernantek,
istniejące przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 19, naprzeciw Katedry, na pierwszem piętrze.
Zawiadamia osoby interessowane, iż tamże ułatwiają się wszelkie interessa tyczące się wyboru osób wykwalifikowanych do prowadzenia edukacji domowej, tak przez osobiste zniesienie, jak i przez korrespondencje, stosownie do żądania, z wyższem lub niższem wykształceniem i talentami; oraz Bony do dozoru i konwersacji; Osoby do towarzystwa lub matkowania. Ktoby życzył sobie oddać Panienki do pobierania lekcji wszystkich przedmiotów i muzyki, wraz z innemi dziećmi dobrze mówiącemi po francuzku i niemiecku, zupełnie, lub tylko jako przychodzące, może powziąść wiadomość w powyższym biurze.— Tamże jest do najęcia **Pokój** dla osoby płci żeńskiej, może być z usługą i stołem. — M. *Dahlen*

W domu pod Nr 1599b przy ulicy Nowogrodzkiej, trzeci dom od ulicy Marszałkowskiej, blizko Kolei Żelaznej, w bardzo przyjemnym położeniu, jest do najęcia **LOKAL** na 1m piętrze: 5 Pokoi, z Kuchnią Angielską, Piwnicą, Drwalnią, oraz Stajnią i Wozownią, rocznie za Rs. 280. Na Parterze: **3 POKOJE**, Kuchnia Angielska, Drwalnia i Piwnica, rocznie Rs. 135. Wiadomość na miejscu lub w Kantorze Głównym Loterji, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1252.

KOLONJA IGNACÓW, 8 wiorst przy szosie za Mińskiem położona, do Gminy Janów należąca, składająca się z 4ch włók, obejmująca 60 mórg gruntu ornego, 40 mórg łąk i 20 mórg pastwiska, z Zabudowaniami w dobrym stanie będącemi, z Inwentarzem żywym i martwym, każdego czasu jest do sprzedania. Wiadomość na gruncie u Właściciela Balickiego.

Są złożone w komis kilkanaście Korcy świeżego
NASIENIA
Buraków Cukrowych,
i takowe sprzedają się po cenach przystępnych. Wiadomość w Kantorze Głównym Loterji przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1252. — **M. Goldstein.**

W dniu 14 b. m., między godziną 10 a 11tą z rana, przechodząc ulicami: Zakroczymską, Nowe-Miasto, Freta wązką i szeroką, Długą i Miodową, do domu Bankiera Lesser, a następnie tąż i Długą do ulicy Przejazd, zgubionym został **Woreczek**, w którym znajdowało się 3 papierki po 50 rubli, 5 po 10 rubli oraz drobniejszych kilka papierków, ogólna summa wynosiła 230 lub 229 rsr:. Uprasza przeto Osoba poszkodowana łaskawego znalazcę o zwrot takowej summy, za wynagrodzeniem rs. 50. Wiadomość u Stróża domu Nr 1855, ulica Zakroczymska.

W skutku ciągłych zgłaszań o Roboty przy wybudować się mających Oficynach, w domu Nr 491 przy ulicy Miodowej, zawiadamia się niniejszem, iż wszystkie Roboty już zakontraktowane zostały; wyjąwszy Roboty **STOLARSKIEJ, ŚLUSARSKIEJ i ZDUŃSKIEJ**, lecz i te najdalej do 1go Maja r. b. oddane zostaną Majstrom którzy stosowne deklaracje złożyli.

W miesiącu Listopadzie 1860 r. Fabiś Michał Lubraniecki, Kupiec z Kowala, przez trzecią osobę przesłał Rs. 510 Panom: Marchlewskiemu i Giełdzińskiemu z Włocławka na zapłatę trzech Wexli na summy Rs. 150, Rs. 150 i 210 na Imie Kupców Pruskich subsigno Z. G. K. wystawionych. Wexle te przez oddawcę zaspokojonemi i odebranemi zostały, który wszakże w złej wierze postępując nie zwrócił onych Lubranieckiemu, lecz daty wykreślił, poprawił lub podskrobał i teraz rzeczone Wexle przerobione w kurs puścić usiłuje. Uprzedza się zatem wszystkich Handlujących, aby Wexli namienionych z poprawkami lub dopiskami inną ręką nie nabywali, gdyż akceptowanemi i zaspokojonemi nie zostaną. — Z upoważnienia, Józef Piwoński, Patron.

LEŚNICZY, człowiek młody, żonaty, z Galicji, posiadający świadectwa ze 6cio-letniej praktyki lasowej, umiejący miernictwo, rysunki, języki polski, niemiecki i trochę francuzkiego, znający się na polowaniu, rasach psów, ich tresurze, życzy sobie znaleść obowiązek w Królestwie Polskiem, lub na Podolu. Bliższa wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

W mieście Ciechanowcu z drugiej strony rzeki Nurzec, P. Ignacy *Zdroikowski* i Józef *Kukawski*, założyli fabrykę machin i narzędzi rolniczych. Obstalunki na takowe, przyjmują *franco* pod ich adresem, jakoteż posiadają już gotowe młocarnie, sieczkarnie, brony, drapacze, grabie i t. p. Za dokładność i trwałość swych wyrobów, Właściciele zakładu ręczą, polecając się względom PP. Obywateli.

Pożądaną jest w blizkości Warszawy **Dzierżawa** większego majątku, lub też kupno od 30 do 40tu włók, z lasem odpowiednim, łąkami i pastwiskami. O bliższe udzielenie wiadomości, bez pośrednictwa osób trzecich, uprasza się franco pod adresem Z. D. w Warszawie, poste-restante.

Jest do sprzedania **Koń** dobrej rassy, doskonale pod wierzch ujeżdżony. Wiadomość przy rogu ulicy Staro i Nowo-Senatorskiej Nr 477 lit: A, u Stangreta Efrema.

Majątek Ziemski, w Gubernji Lubelskiej, o siedm mil od Warszawy, włók 20, z lasem, pastwiskami, łąkami, propinacją, zgoła we wszystko obfitujący, do sprzedania od Sgo Jana r. b. Opis szczegółowy znajduje się do przejrzenia, w Handlu Kolonjalnym Wgo Bogdańskiego, ulica Krako:-Przedm:, w domu dawniej Malcza, dziś Orgelbranda.

Rubli sr: 5 Nagrody.

Dnia 3go b. m., o godzinie 8mej wieczór, wychodząc z Hotelu Saskiego do Poczty, zginął **Piesek** z gatunku maleńkich Pinczerów, cały siwy, łapki i uszki podpalane, z długim włosem tak, że ma oczy zasłonięte; łaskawy znalazca raczy go odnieść do Składu Herbaty W. Stanisławskiego, w gmachu Teatralnym pod filarami.

Ouverture du Cursaal le 1 Avril.

BAINS DE WIESBADEN

Indépendamment de la vertu de ses eaux et de sa position vraiment exceptionnelle près du Rhin, a proximité de Mayence et de Francfort, Wiesbaden offre aux étrangers tous les agrements qui rendent attrayant le séjour d'une ville de bains. Musique de la chapelle ducale, Bals, Concerts, Cabinet de lecture et Restaurant dans le magnifique établissement du Cursaal, Théatre ducal richement subventionné. Traitement hydrothérapique, Bains de natation et Bains d'aiguilles de sapin au Nérothal.—Excursions au Johannisberg, au Niederwald et dans le Rhingeau par le chemin de fer de Nassau; communication rapide avec Ems. On y trouve en outre les autres agréments et avantages qu'offrent les établissements les plus favorisés.

Dowód w języku hebrajskim, z dnia 21go Sierpnia 1860 z podpisem Joszki Erdbaum, na złożone w depozyt Rs. 30, dla małżeństwa S. H. i G. W. zaginął. Ostrzega się aby go nikt nie nabywał, bo małżonkowie z odbioru Rs. 30 pokwitowali.

Ostatnią wolą zmarłego w dniu 21 Lutego b. r., naszego Męża i Ojca, Kupca

DAWIDA IMMERWAHR,

przypadły nam Handel objęliśmy wraz z wszelkiemi Aktywami i Passywami na nasz wspólny rachunek, i będziemy go nadal prowadzić, w niczem niezmienny sposób, pod dotychczasową firmą

D. IMMERWAHR;

powodując się temi samemi zasady które go za życia zmarłego cechowały. Upraszamy zatem o toż samo zaufanie i łaskawe względy, któremi ś. p. nasz Mąż i Ojciec, tak wszechstronnie był zaszczycanym.

Wrocław, d. 4go Kwietnia 1861 r.

HELENA IMMERWAHR,
nie Silberstein,
RUDOLF IMMERWAHR,
EMIL IMMERWAHR.



W Dobrach Cieládź pod Rawą, znajduje się na sprzedaż **57 BARANÓW** czystej krwi i **150 MACIOR** do chowu zdatnych. Byłoby do życzenia, ażeby PP. Właściciele Owczarń pragnący nabyć Barany zechcieli wybór takowych dokonać przed 27ym Maja r. b. Odbiór zaś zamówionych sztuk każdego czasu aż do 1go Października r. b. nastąpić może. Obok tego na liczne do mnie czynione zapytania zawiadamiam, że w roku zeszłym nabyłem zawód Owiec czystej krwi Negretti (z Hosztutz), i że za dwa lata Barany tej rassy na sprzedaż wystawię.— Cieládź dnia 3go Kwietnia 1861 r. — Władysław Wolff.



W majątku Korzeniste, położonym w Gubernji Augustowskiej, w Powiecie Łomżyńskim, mil trzy od M. Łomży, jest do sprzedania 30 **KRÓW**, rassy poprawnej, w połowie już wycielonych.

Przechodząc około Kościoła Śgo Krzyża, nieszczęśliwa Osoba zgubiła zawinięte w papierze i obwiązane niebieskim sznureczkiem, **Szlaki od Chustki** 11 łokci; łaskawy znalazca raczy oddać do Redakcji Kurjera.

Dla moich Znajomych donoszę, iż mieszkanie moje zmieniłem z Klasztoru XX. *Reformatów*, pod Nr 1434 przy ulicy Zielnej.— M. *Goski*.



Od dnia 1go Maja roku bieżącego, jest do wydzierżawienia **DOM** nowo wystawiony, przy Stacji Kolei Żelaznej, w mieście Grodzisku, składający się z 2ch Sklepów, 12tu mieszkań na parterze, oraz dwóch Facjat i Piwnic; o bliższych warunkach dzierżawy, powziąść można wiadomość na Stacji Grodzisk, w Expedycji Pocztowej, bez pośrednictwa osób trzecich.

P. Giraud, Ogrodnik z Paryża, zdecydowawszy się udać do Królestwa dnia 22go Kwietnia r. b., składa podziękowanie Panom Amatorom którzy go zaszczycali swojem zaufaniem i zarazem prosi ażeby raczyli w tym czasie przybyć dla zrobienia wyboru pięknych i nowych Roślin, które się jeszcze znajdują w jego Magazynie, tem bardziej, że postanowił znacznie obniżyć cenę. Pan Giraud będzie się starał jak zawsze zasługiwać na szacunek i zaufanie tych, którzy go będą chcieli zaszczycać swoją obecnością. Jego Magazyn znajduje się przy ulicy Senatorskiej pod Nr 452, około przechodniego domu Rezlera.

DWA SPICHRZE MUROWANE

na zsyp zboża, jeden pod Nr 96, a drugi pod Nr 122, w mieście Włocławku nad samą Wisłą stojące, do Sukcesorów Jana *Gładyszewskiego* należące, w drodze działów na publicznej licytacji w Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 549 przed Sędzią delegowanym *Komosińskim*, w d. 24 Kwietnia (6 Maja) 1861 r. o godz: 5ej po południu, jako w terminie ostatecznego przysądzenia nastąpić mającej, po dopełnieniu wszelkich form prawnych sprzedane zostaną. Opisanie i taxa rzeczonych spichrzy u Mecenasa *Helcla* w Warszawie pod Nr 533 przy ulicy Podwal zamieszkałego, u Pisarza Trybunału Cywilnego Wydziału IIIgo i na miejscu u Rejenta Okręgu Włocławskiego *Mikoszewskiego*, przejrzane być mogą.

LETNIE MIESZKANIA mniejsze i większe są do wynajęcia zaraz w Wsi Targówku za Pragą, na 2ej werście za Rogatką Szmulowską położonej. Wiadomość w Kancellarji Wójta Gminy tamecznej.

Potrzebny jest natychmiast na wieś **OGRODNIK**, z fachem swym obeznany, mogący zaprodukować świadectwo chlubne, z kilkoletniej w jednem miejscu służby; wiadomość przy ulicy Wareckiej Nr 1358 lit: A, na 2m piętrze od frontu, od godziny 12ej do 2ej w południe.

WYKI Nasiennej w pięknym gatunku w większej lub mniejszej ilości dostać można przy ulicy Przejazd pod Nr 651, (dom pod Lipką), na 1m piętrze od frontu, jak również w Dobrach Głosków pisząc (franco) przez Piaseczno. Cena jednego korca Złp. 28 z odstawą do Warszawy.

SKŁAD CZAPEK I FUTER

Ch: PURYTZ,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 476 D.

Ma honor donieść Szanownej Publiczności, iż na nadchodzącą porę wiosenną, przygotował znaczny zapas letnich i gustownych **Czapek**, podług najświeższych modeli.

Przyjmuje wszelkie **Futra** na letnie przechowanie, po cenach umiarkowanych.

Jest do sprzedania **Cegły** 500,000, dobrze wypalonej, jak również **Dachówki** karpiówki 30,000. Ktoby sobie życzył nabyć takowych w większych lub mniejszych partjach, raczy się zgłosić do Handlu Korzennego P. Frydrych, przy ulicy Chłodnej pod Nr 926, lub też na gruncie, do wsi Górce, 3 wiorsty za rogatką Wolską.— Tamże jest do sprzedania Koniczyny suchej, pogodnie zebranej stogów 4. Nadto jest do sprzedania 300 korcy kartofli, tak na kuchnie, jako też i do sadzenia.

Ponieważ doszło do mej wiadomości, że pewna osoba rozgłaszając, jakoby nabyła mój Zakład na swą własność, wysyła przedmioty na prowincję i do Cesarstwa, pod sfałszowaną moją firmą; mam honor zawiadomić JW. Osoby, zaszczycające mnie swem zaufaniem, że nie byłam i nie jestem w zamiarze odstąpienia Zakładu, i tylko za przedmioty mego wyrobu ręczę, a dla uchronienia Osób od strat i zawodu, przedsięwzięłam stosowne kroki, w celu wyśledzenia tegoż fałszu, i pociągnięcia go do prawnej odpowiedzialności.— **Anna Krumholz,** Właścicielka Magazynu Strojów i Fabryki Kwiatów, Nr 428.

W dniu 8 Kwietnia r. b., około godziny wpół do siódmej wieczorem, na ulicy Miodowej zabłąkała się **Suczka** bardzo maleńka, z rassy Pinczerów, z długim włosem zakrywającym oczy i łapki, uszki kasztanowate, i na grzbiecie takież łatki, wreszcie cała biała. Łaskawy znalazca raczy takową odnieść pod Nr 41, na ulicę Stare-Miasto, na trzecie piętro od frontu, za nagrodą Złp. 20.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła stopni 7. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 1. (Ubyw:).

RESTAURACJA

W TIVOLI,

wydaje codziennie **ŚNIADANIA, OBIADY** i **KOLACJE,** z wszelkiego rodzaju świeżo i smacznie przyrządzanych **POTRAW** i **NOWALJI,** poczynając od godziny 10ej z rana do godziny 10ej w wieczór; Obiady od ceny Złp. 1 Gr. 15 do Złp. 5, wydają się od godziny 12ej do 4ej.

Otworzoną została

KAWIARNIA GOSPODARSKA.

Któż nie zna Gdańskiej Piwnicy
Przy Nowomiejskiej ulicy?
Znali ją Ojcowie nasi,
Że pragnienie wszystkim gasi;
A więc sławy nie utraca,
Gdy do dawnych czasów wraca,
Można teraz do pożytku,
Dostać jadła i napitku,
Obok Kawy, Ponczu, Piwa,
Jest i Porter nie zły Panie,
Kto chce Wina, i to bywa,
Kolacyjka i śniadanie,
I wódeczka dla strawności,
Dobry Billard, bez przechwałki,
A kto chce z szanownych Gości,
Ma sygara i zapałki,
Ogródek dla pogadanki
I Gazety do czytania,
I Kręgielnia do hulanki,
A wszystkiego, cena tania.— *Tchórzewska.*

Obecnie otwarta od godziny 6ej z rana, KAWIARNIA Warszawska pod Nr 605, ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, w której numera pism krajowych potrojone; zagraniczne zaś nowe: Monitor, Czas Krakowski, Postęp Wiedeński, Kurjer Wileński, Illustracje Francuzkie, Angielskie, Niemieckie, Rossyjskie, Kladeradatch, Indépendance, dwa regularne billardy, doborowe trunki, przekąski, i rychła usługa.

OSTRYGI *Holsztyńskie i Natives, wyborowe,* nadchodzą codziennie do Handlu **J. HOEHR,** w gmachu Teatralnym Nr 474.

OSTRYGI świeże, codziennie nadchodzą do Handlu Rajtarskiego, przy ulicy Senatorskiej.

OSTRYGI WYBOROWE

nadchodzą codziennie do Handlu Antoniego **Stępkowskiego,** Nr 473C ulica Wierzbowa.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Wolno drukować, dnia 5 (17) Kwietnia 1861 r.— Cenzor, Roman *Kozicki.*